

Sprawozdanie

komisyi gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności odnoszących się do podniesienia hodowli bydła w Galicyi.

Wysoki Sejmie!

W wykonaniu uchwał powziętych na podstawie sprawozdania komisji gospodarstwa krajowego przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 1. lutego 1895, Wydział krajowy odniósł się do c. k. Namiestnictwa z wezwaniem o wyjednanie z funduszków państwowych zasiłku na pokrycie kosztów komisji licencyonujących w wysokości wydatków ponoszonych przez fundusz krajowy t. j. w kwocie 4.000 zł. i odezwą c. k. Namiestnictwa z 21. sierpnia 1895 zawiadomiony został, iż c. k. Ministerstwo rolnictwa oznajmiło, że ani za rok 1894 ani za 1895, nie może przychylić się do życzenia Wydziału krajowego, o przyznanie zasiłku na pokrycie kosztów komisji licencyonujących z powodu ograniczonego wymiaru funduszków dotacyjnych na takie cele. Spodziewa się jednak, że na rok następny t. j. 1896, stosunki dotacyjne c. k. Ministerstwa rolnictwa pozwolą na to, by można przyznać dla komisji licencyonujących zasiłek państwowy aż do maksymalnej wysokości 4.000 zł., c. k. Namiestnictwo wezwało zarazem Wydział krajowy, by przed upływem roku 1895, podał wysokość faktycznie poniesionych kosztów w roku 1894 i 1895 z powodu wykonania ustawy handlowej z 20. lipca 1892 roku, celem powzięcia ostatecznej decyzji w tejże sprawie przez c. k. Ministerstwo rolnictwa.

Koszta te wynoszą w 1894 roku, 852 zł. zaś w 1895 roku 3.144 zł. a jakkolwiek nie dochodzą w żadnem z tych lat do sumy 4.000 zł., zauważyć należy, że dotąd tylko małą część komisji licencyonujących czynną była.

W przypuszczeniu, że przyrzeczony zasiłek z funduszków państwowych w 1896 r. udzielony zostanie.

Wydział krajowy, a zgodnie z tymże komisya gospodarstwa wnosi o wstawienie do budżetu krajowego na rok 1896 takiej samej kwoty jak na rok 1895, t. j. 4.000 zł. na pokrycie kosztów komisyj licencyonujących, przy zasiłku państwowym bowiem kwota ta wystarczyć powinna choćby już wszystkie komisye czynności swe rozpoczęły.

Na wezwanie c. k. Ministerstwa rolnictwa, Wydział krajowy jak corocznie przedstawił wnioski i życzenia odnoszące się do subwencyi ze skarbu państwa na cele rolnicze i upraszał o subwencję roczną w kwocie 30.000 zł. na podniesienie hodowli bydła w kraju. Odezwą z dnia 8. sierpnia 1895, zawiadomiło c. k. Namiestnictwo Wydział krajowy, iż żądaniu temu uczynił c. k. Rząd zadość i asygnował na ręce c. k. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie 20.000 zł. zaś na ręce Towarzystwa rolniczego w Krakowie kwotę 10.000 zł. jako subwencye za rok 1895.

Przystępując do zdania sprawy z czynności Wydziału krajowego odnoszących się do wykonania ustawy handlowej w roku ubiegłym, w pierwszym rzędzie poruszyć należy organizację okręgowych komisyj licencyonujących w myśl §. 4 ustawy, która tworzy poniekąd podstawę całej akcji hodowlanej — a w tym względzie trudności podniesione w zeszłorocznem sprawozdaniu komisji gospodarstwa krajowego i w roku 1895 przyczyniły się do tego, że organizacja ta choć już przeprowadzona we wszystkich powiatach, nie wszędzie jeszcze odpowiednio funkcyonuje. Zdarzały się wypadki, że z powodu zrzekania się zamianowanych już członków komisji z godności przewodniczących, trzy a nawet niekiedy i cztery razy trzeba było zmieniać nominacje przewodniczących dla niektórych komisyj, co nawet przy uznaniu godnym współdziałaniu Towarzystw gospodarskich organizację 157 komisyj obejmujących 839 członków, bardzo utrudniało.

Na podstawie terytoryalnego podziału działalności obu Towarzystw gospodarskich, rozdzielone zostały wszystkie komisye licencyonujące na dwa działy.

Pierwszy dział tworzą komisye licencyonujące 25 powiatów należących do działania Towarzystwa rolniczego krakowskiego, których liczba wynosi 48 a ilość przewodniczących ograniczoną została do 30, ponieważ dla braku chętnych osobistości często ten sam członek komisji przyjmować musiał przewodnictwo w dwóch komisjach swego powiatu. Drugi zaś dział stanowią komisye licencyonujące w 59 powiatach wschodniej części kraju w których Komitet Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego przedstawia propozycye dla zamianowania przewodniczących. Komisyj okręgowych zorganizowano tutaj 109 a przewodniczących zamianowano 102 przydzielając również niektórym po dwa okręgi w powiecie.

Jakkolwiek komisye licencyonujące miały rozpocząć swoje czynności urzędowe w całym kraju już w roku ubiegłym otrzymawszy równocześnie z nominacją zbiór przepisów hodowlanych wraz z instrukcją dla komisyj licencyonujących, z powodów powyżej pomienionych w okręgu Towarzystwa rolniczego krakowskiego, jeszcze w 11-tu powiatach komisye te nie rozpoczęły swych czynności, w okręgu zaś należącym do zakresu działania Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie dotąd w 16-tu powiatach komisye te zupełnie nie funkcyonują, a w niektórych tylko część komisyj okręgowych działalność swą rozpoczęła.

Jednym z powodów przyczyniających się do powolnego postępu czynności komisyj licencyonujących było dowolne interpretowanie przepisów ustawy odnoszących się do wydawania okólników w których oznaczonym ma być czas i miejsce licencyonowania buhajów gminnych. Z nadesłanych okólników tych przekonał się Wydział kra-

joy. że często przewodniczący komisji licencyonującej wyznaczał jedną tylko miejscowość w całym okręgu a nawet w całym powiecie do której właściciel buhaja chcąc uzyskać licencyą, doprowadzić musiał takowego celem przedstawienia komisji licencyonującej. Zarządzenie takie spowodować musiało, że właściciel buhaja zbyt oddalony od wyznaczonego miejsca nie przedstawił go do licencyonowania i tem samem utrudniał czynności komisji licencyonującej.

Dla wyjaśnienia tej wątpliwości i wskazania jak przedstawia się taki okólnik zawierający ogłoszenie licencyonowania w kilku miejscowościach jednego okręgu. Wydział krajowy rozesłał odpis okólnika zestawionego przez komisję licencyonującą powiatu krakowskiego.

Dalszą wątpliwość nasuwało niejasne brzmienie §. 4. ust. 5 ustawy, a mianowicie w tym kierunku, czy komisya licencyonująca obowiązana jest powołać do swych narad weterynarza i to tylko dyplomowanego, czy też któregośkolwiek byłego wojskowego weterynarza i czy ewentualne powołanie fachowego doradcy przy czynnościach licencyonowania zależy od woli i możności komisji, niemniej też wydarzające się wypadki, że komisya licencyonująca podając rachunki kosztów podróży i dyet osób, którym ustawa w §. 4. przyznała zwrot tych kosztów z funduszków krajowych, przedkładały rachunki doktorów medycyny, których zamiast weterynarzy wzywano do czynności przy licencyonowaniu. Celem usunięcia tych wątpliwości Wydział krajowy wydał okólnik objaśniający §. 4. ustawy, z zaznaczeniem, że tylko dyplomowany weterynarz jako fachowy doradca przy licencyonowaniu użytym być ma, licencyonowanie jednak wyjątkowo i bez współdziałania weterynarza odbyć się może, jeżeli dyplomowanego weterynarza niema w powiecie lub za dalekoby mieszkał.

Komisje licencyonujące, które w 47 powiatach w roku ubiegłym rozpoczęły swoje czynności — przy sposobności nadsyłanie Wydziałowi krajowemu partykularzy kosztów podróży dołączały krótkie sprawozdanie o przeprowadzonym licencyonowaniu i ogólne uwagi o stosunkach handlowych danego powiatu.

Przedłożone przez Wydział krajowy wyciągi z tych sprawozdań umieszczone w alegacie do sprawozdania swego, stanowią cenny materiał umożliwiający komisji gospodarstwa krajowego bliższe zapoznanie się z stosunkami hodowlanymi w kraju i trudnościami na które wprowadzenie w życie ustawy o licencyonowaniu i utrzymaniu buhajów gminnych natrafia.

Dwie głównie są przyczyny, które nienależyte rozwijanie się akcyj hodowlanej powodują. Pierwszą a najważniejszą przyczyną jest brak dostatecznej ilości buhajów zdolnych do rozplodu w całym kraju choćby i wymogi pod tym względem zredukowano do minimalnej granicy; drugą zaś brak wszelkiej świadomości u włościan o istnieniu ustawy hodowlanej i korzyściach, które ludności wiejskiej przysporzyć może — również zakorzeniony u ludu konserwatyzm — który z trudnością tylko odstępuje od ustalonych zwyczajów i każde nowe zaprowadzenie choćby najkorzystniejsze z początku z niedowierzaniem przyjmuje. Wydział krajowy celem usunięcia tej drugiej przyczyny udzielił bezpłatnie powiatom, które się o to zgłosiły dla wszystkich gmin dziełko w wydaniu popularnem „Rady dla utrzymujących buhaje rozplodowe etc. do którego dołączona jest ustawa hodowlana wraz z przepisami wykonawczymi — następnie rozpowszechnił wiadomość o utworzonym przez Wysoki Sejm funduszu hodowlanym z którego gminy mogą zaciągnąć pożyczki na zakupno buhajów gminnych — udzielał rady i wskazówki jak postępować mają komisje licencyonujące, by przeprowadzić ustawę z najniższym wysiłkiem finansowym i z jaknajwiększym pożytkiem dla interesowa-

nych, a jako dalszy środek dążący do tego upatruje Wydział krajowy zgodnie z opinią komisji dla spraw rolniczych ustanowienie instruktora hodowli bydła — któryby potrafił przyjść z fachową pomocą gminom i przedstawia Wysokiemu Sejmowi wniosek o ustanowienie posady piątego nauczyciela wędrownego dla spraw hodowlanych, którego zadaniem by było rozszerzyć wśród ludu znajomość ustaw hodowlanych, zaznajomić go z zasadami dobrej hodowli i utrwalić w nim przekonanie, że w racjonalnej hodowli znaleźć może środek do polepszenia swego bytu materialnego.

Komisja gospodarstwa krajowego nie wątpi, że działalność instruktora hodowli mogłaby być bardzo pożyteczna i częste pouczanie ludu przez określanie praktycznych rad i wskazówek na miejscu zachęcałoby do racjonalnej hodowli — wszakże tylko w tym wypadku, gdyby ta styczność z ludem mogła być nieprzerwaną, a co najmniej często bardzo się powtarzającą, mając jednak na względzie rozległość kraju naszego mieszczącego w sobie około 6000 gmin, w których wszystkich ustawa z 20 lipca 1892 już za lat 3 obowiązywać ma, musiała komisja przyjść do przekonania, że ustanowienie jednego instruktora na kraj cały nie doprowadziłoby do celu pożądanego. Komisja gospodarstwa krajowego nie może przeto zalecić Wysokiemu Sejmowi wniosku Wydziału krajowego odnoszącego się do ustanowienia posady piątego krajowego wędrownego nauczyciela wyłącznie dla spraw hodowli w przedstawionej formie, lecz mniema, że przychylne załatwienie żądania Komitetu galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego wyrażone w petycji L. S. 928 zmierzającego do uzyskania funduszków dla ustanowienia z ramienia Komitetu instruktora hodowli dla kilku powiatów podgórskich, w których chów bydła znajduje się już w pomyślnym stanie rozwoju i gdzie zadaniem tego instruktora byłoby zachęcanie ludu do wychowu rozplodników, pouczanie go w jaki sposób przychowek ten żywiony być ma i utrzymanie ewidencji znajdujących się tam rozplodników, zaradziłoby w znacznej mierze ogólnemu brakowi tychże i ułatwiłoby Komitetowi Tow. gosp. trudne zadanie nabywania buhajów dla gmin, które na zakupno takowych z funduszków hodowlanych pożyczki zaciągać będą. Organ taki, zostający pod bezpośrednim kierunkiem Komitetu i pracujący w porozumieniu z inspektorami hodowli bydła, działałby niewątpliwie bardzo skutecznie.

W myśl więc żądania Komitetu Towarzystwa gospodarczego, komisja umieszcza poniżej odnośny wniosek, niemniej też wyraża przekonanie, że ściśle przestrzeganie postanowień §. 16. ustawy z dnia 20. lipca 1892 i §. 13 przepisów wykonawczych odnoszących się do zakazu wypuszczenia buhaja razem z bydłem na pastwisko, przyczyniłoby się niepomiernie do należytego rozwinięcia się akcji hodowlanej i do wykonania w całej pełni ustawy i pozwala sobie pod tym względem zalecić Wysokiemu Sejmowi dotyczący wniosek umieszczony przy końcu niniejszego sprawozdania.

Ze sprawozdań komisji licencyjonujących przedłożonych Wydziałowi krajowemu okazuje się, że komisje te niedostatecznie zastanawiają się nad tem, czy nie należałoby w niektórych okręgach lub częściach tychże zastosować postanowienie zawarte w §. 21. ustawy a tem samem zawiesić postanowienie §. 2. co do licencyjonowania buhajów i §. 9. tejże ustawy co do przymusu utrzymywania buhajów gminnych i w tej mierze przedłożyć, jak to uczyniła komisja w powiecie Kolbuszowskim, odpowiedni wniosek Wydziału krajowego, który zarządziłby dalsze postępowanie w myśl ustawy. Komisja gospodarstwa krajowego poddaje światłej rozwadze Wydziału krajowego myśl, czy nie byłoby wskazaniem udzielić przewodniczącym komisji licencyjonujących pouczenia odnoszącego się do powyższej uwagi.

Z funduszu hodowlanego który w roku bieżącym dosięgnie wysokości 50.000 zł. korzystało dotąd z kilku tylko powiatów 17 gmin którym udzielono pożyczki w łącz-

nej kwocie 3.250 zł., pomimo że Wydział krajowy rozesłał Wydziałom powiatowym wzory podań jakie wystawić powinny gminy chcące uzyskać pożyczki z tego funduszu na zakupno buhajów wraz z poleceniem rozesłania tych wzorów pomiędzy gminy. Komisya gospodarstwa krajowego mniema, iż i w tym względzie byłoby zadaniem komisyj licencyonujących ponieżyć gminy, że korzystanie z funduszków pożyczkowych ułatwi im bardzo wykonanie postanowień ustawy.

W zastosowaniu się do życzenia wyrażonego przez komisję gospodarstwa krajowego Wydział krajowy odniósł się do Wydziałów powiatowych z zapytaniem co zrobiły z funduszami dotychczas przez reprezentacye powiatowe uchwalonymi na podniesienie hodowli bydła i wezwał je ażeby przechowały te kwoty na książeczkach kasy oszczędności czy w inny sposób lub też przesłały takowe wprost do Wydziału krajowego, który je na cele hodowlane tego powiatu, który pieniądze nadesłał, użyje. Z odpowiedzi 48 wydziałów powiatowych, które Wydział krajowy jako alegat do sprawozdania swego przedkłada, okazuje się, że niektóre powiaty nadesłały pieniądze wprost do Wydziału krajowego, inne nie podniosły z funduszków powiatowych kwot preliminowanych, skutkiem czego powróciły do ogólnych funduszków powiatu, znów inne zużyły część uchwalonych funduszków bądź jako subwencyę na cele hodowlane, bądź na opędzenie kosztów połączonych ze sprawowaniem czynności komisyj licencyonujących, bądź też na premiowanie bydła podczas wystaw przeglądowych urządzanych w powiecie, inne znów zachowały te kwoty u siebie. Dziewięć powiatów przyrzekło wstawić do preliminarza powiatowego na rok 1896 pewne kwoty na podniesienie hodowli bydła, wreszcie 26 powiatów nie nadesłało dotąd odpowiedzi na wezwanie Wydziału krajowego. Komisya gospodarstwa krajowego wyraża zdanie, iż należałoby dążyć do tego by fundusze przeznaczone przez reprezentacye powiatowe na cele hodowlane, ściśle tylko na te cele użyte były i by Wydział krajowy mógł z końcem każdego roku mieć dokładną ewidencję zużycia i stanu tych funduszków w poszczególnych powiatach, ułatwi to niepomniernie wdrożoną przez Wydział krajowy i Towarzystwo gospodarskie akcyę hodowlaną i zapobieże może nie zawsze najodpowiedniej szemu użyciu tych funduszków.

Komisya gospodarstwa krajowego z uznaniem przyjmuje do wiadomości działalność Towarzystw rolniczych w kierunku podniesienia hodowli bydła przedstawioną co do Komitetu Towarzystwa gospodarczego we Lwowie w sprawozdaniu Wydziału krajowego, zaś co do Komitetu Towarzystwa rolniczego w Krakowie w sprawozdaniu przez tenże Komitet przedłożonem Wydziałowi krajowemu i znajdującemu się w aktach dotyczącego departamentu, w odpisie komisji udzielonem.

W obrębie działalności komitetu galicyjskiego Towarzystwa gospodarczego ilość obór zarodowych pełnej krwi podniesioną została w r. 1894 z 15 na 17, w których 6 bydła Majdańskiego zasługującego na rozpowszechnienie w okolicach nizinnych z paszą przeważnie mokrą, 9 rasy Simentalskiej, które w krótee dostarczyć mogą cały potrzebny materiał rozplodowy dla obór pół krwi i 2 rasy Oldenburgskiej. Obór pół krwi przybyło w 1894 r. 12 — tak, że obecnie jest ich 39, z których 3 gminne niewątpliwie najbardziej wpływają na podniesienie chowu bydła u włościan, zachęcając do odpowiedniego utrzymania i żywienia cieląt i działając żywym przykładem.

Staraniem Komitetu Towarzystwa gospodarczego zawiązało i ukonstytuowało się w Kamiennej towarzystwo hodowlane, składające się z wyżej 40 członków przeważnie włościan, a statuta tegoż uzyskały już zatwierdzenie c. k. Namiestnictwa. Stacye subwencyjne które są tylko środkiem pomocniczym dającym włościanom sposobność przyjęcia do lepszych i rasowszych cieląt, umieszcza Komitet Towarzystwa gospodarczego

głównie w tych powiatach w których włościanie było już trochę lepiej żywią, gdzie bowiem niema zupełnie zaniżowania do chowu bydła cielęta lepsze sprzedane zostają na rzeź a przychówek źle utrzymany niewielką korzyść krajowi przynosi. Stosownie do zatwierzonego przez Wydział krajowy programu działalności Towarzystwa gospodarczego w kierunku podniesienia hodowli, dąży komitet do zwiększenia ilości stacyj subwencyjnych kosztem stacyj subwencionowanych, gdy bowiem w r. 1894 było stacyj subwencyjnych 79 na r. 1895 przyznał komitet takich stacyj 98 — natomiast stacyj subwencionowanych zredukował z 175 w r. 1894 na 146 w r. 1895. Ogółem stacyj subwencyjnych i subwencionowanych było w roku 1894 254, na rok zaś 1895 prelinowano 243.

Na wynajętej przez Komitet Towarzystwa gospodarczego poloninie w górach nadwórniańskich stoi już stajnia na 100 sztuk jałownika i chałupa dla pastuchów, a w r. 1895 skromna opłata za pasące się tam 100 jałówek, które w krótkim stosunkowo czasie nadzwyczajnie się rozwinęły pokryła prawie w zupełności koszt najmu pastwiska.

Wystaw przeglądowych bydła włościńskiego połączonych z premiowaniem odbyło się w r. 1894 18 a na premie wypłacił komitet 3.035 zł.

Z rachunków przedstawionych przez komitet Towarzystwa gospodarczego w użyciu subwencji państwowej i krajowej na podniesienie hodowli bydła w r. 1894 okazuje się, iż komitet miał do obrotu 58.011 zł. z których wydał 52.165 zł.

Komitet Towarzystwa rolniczego w Krakowie postępując i w roku ubiegłym co do czynności podjętych celem podniesienia hodowli bydła podług zasad pierwotnie uchwalonych i przez Wydział krajowy zatwierdzonych, udzielał poszczególnym towarzystwom okręgowym subwencji na zakładanie stacyj buhai dla gmin których ilość z końcem r. 1894 wzrosła do 78, a licząc się z ogólnem zainteresowaniem się polską rasą czerwonego bydła, odstąpił od dalszego zakładania obór zarodowych ras zagranicznych, których już tylko posiada 4, a natomiast starał się o rozwój polskiej rasy czerwonej przez powtórne założenie cielęciarni jakoteż przez tworzenie obór zarodowych tego zawodu, których posiada już 12.

W roku 1895 zawiązało się pod protektoratem Towarzystwa rolniczego stowarzyszenie hodowców polskiego bydła czerwonego, którego celem jest odrodzenie tego bydła i podniesienie jego chowu w kraju, a między środkami dążącymi do tego, postanowiło to stowarzyszenie urządzić w 1896 roku dla uczczenia obchodu 50 letniego jubileuszu Towarzystwa rolniczego dwudniową wystawę tego bydła, na którą Wydział krajowy po zasięgnięciu opinii komisji dla spraw rolniczych udzielił subwencji w kwocie 300 złr. Z przedłożonego Wydziałowi krajowemu przez Komitet Towarzystwa rolniczego zestawienia rachunkowego, odnoszącego się do zużycia subwencji państwowej i krajowej na cele hodowli okazuje się, iż w latach 1894 i 1895 rozporządzał kwotą 48.303 zł. z których wydał na powyższe cele 36.683 zł.

Na podstawie powyższego sprawozdania, komisya gospodarstwa krajowego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w sprawie podniesienia hodowli bydła.

2. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt na rok 1896 do wysokości 4.000 zł, na pokrycie kosztów komisyj licencyjonujących w myśl §. 4 ustawy z dnia 20. lipca 1892 i wstawia tę kwotę do rubryki XV. budżetu krajowego na rok 1896.

3) Sejm wstawia do rubryki XV. pozycja 241 budżetu krajowego na rok 1896, kwotę 2.000 zł. dla c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego na posadę instruktora hodowli bydła.

4) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu by odniósł się do c. k. Rządu z wezwaniem, ażeby zarządził ścisłe przestrzeganie postanowień §. 16. ustawy z dnia 20. lipca 1892 Nr. 52 Dz. ust. kraj. i §. 13. ust. 4 przepisów wykonawczych odnoszących się do tej ustawy. (Obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 2. lipca 1894. L. 58.567) Nr. 73 Dz. ust. i rozp. kraj. z 10. października 1894 roku.

Petycja l. 938 zostaje niniejszem sprawozdaniem załatwiona.

We Lwowie dnia 22. stycznia 1896.

Zastępcą przewodniczącego :

St. Stadnicki.

Sprawozdawca :

Schnell.

